

telefoniczną na ulicy Zielnej / gmach firmy
"Telegram" / -odparte. Nieprzyjaciel ponosił
ciężkie straty w ludziach i sprzęcie, zabił
jeńców, oraz zdobytoczołgi, których teraz używa
armia krajo. w nieści słysząc ros.żołn. ale
do tej pory nie odezwało ros.pomocy. Stwierdzono
już kilka wypadków nieludzkiego traktowania żoł-
nierzy armii kraj. i ludności cywilnej przez
Niemców. W dn.1 b.m. Niemcy zabrali wszystkich
mężczyzn przy ul. Okopowej 20 i pędzili ich przed
sob. , jako żywą ofiarę. Swoją ofiarę odda. polskie
zdołały ich odbić. W dn.2 b.m. w czasie walk pod
postrzą Niemcy wzięli po ulicy 50-ciu ludzi, przy-
wiązanych do czołgów. W dn.3 b.m. w czasie walk
na windukach Poniatowskiego niem.czołgi również
się kryły za schwytanymi osobami. W związku z
tym komendant armii kraj. ostrzegł d.ż.woj. Niem.
przed konsekwencjami i zapowiedział zastępowanie
wobec Niemców odpowiedniego postępowania.-
Prasa bryt. śledzi z pilną uwagą doniesienia z
Warszawy. Wszystkie pisma przytoczyły pełny tekst
depeszy z Warszawy.- "Daily Mail" zamieszcza
wiadomości pod nagłówkiem "Ludzie przeciw szel-
gom".- "Daily Mirror" pisze : "Jatana r polski
znów nad Warszawą".- Forcap.radio niem.stalendam
ciężkie walki w Warszawie i nad Podkarpaciu, goni
armia kraj.blokuje drogi.- Wczoraj wieczorem
radio bryt., oraz radiostacja ameryk., działająca
w Londynie nadała słuchowiako pod tytułem :
" Warszawa jak feniks odradza się z popiołów".
W tebu audycji przytoczono słowne słowa prezydenta
Starzyńskiego z przed pięciu lat, iż Warszawa wal-
czy o honor cywilizacji, porównując je z podob-
nym oświeczeniem burmistrza Brukseli Kasa w cza-
sie ob.wojny światowej.-
W czasie konferencji prem.Nikolajczyka ze Stalinem
obecni byli Rokotew, min.Romer i prezes Rady Naro-
dowej Gładki.-